

dr hab. Magdalena Rzewuska, prof. UWM
Katedra Prawa Cywilnego
i Prawa Prywatnego Międzynarodowego
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie

Olsztyn, dnia 19 marca 2025 r.

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej Pani Karoliny Kosińskiej pt. „Rozwiązanie małżeństwa w Polsce.
Rozważania *de lege ferenda*”**

Recenzowana praca doktorska poświęcona została problematyce rozwiązania małżeństwa w Polsce. Tematyka opracowania jest bardzo istotna z punktu widzenia społecznego, choćby z uwagi na wciąż rosnącą liczbę rozwodów w Polsce. O jej aktualności świadczy ożywiona dyskusja tocząca się wokół propozycji wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji rozwodów pozasądowych. Problematyka rozwiązania małżeństwa cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno przedstawicieli doktryny jak i judykatury, jednak Doktorantka podchodzi do niej w sposób twórczy przeprowadzając badania komparatystyczne, badania ankietowe i podejmując rozważania *de lege ferenda*. Stąd wybór tematu pracy należy uznać za właściwy. Tematyka opracowania jest mi szczególnie bliska, z uwagi na prowadzone przeze mnie badania naukowe w przedmiotowej materii, w ramach realizacji grantu naukowego.

Na wstępie Autorka zaznacza, że zasadniczy problem badawczy dotyczy tego „jakie zmiany *de lege ferenda* w polskim systemie prawnym dotyczącym rozwiązania małżeństwa mogą przyczynić się do uproszczenia procedur rozwodowych, odciążenia sądów oraz zwiększenia ochrony interesów małżonków i małoletnich dzieci, biorąc pod uwagę współczesne realia społeczne oraz doświadczenia z innych krajów europejskich?” (s. 10 dysertacji).

Doktorantka jasno określiła cele pracy, którymi są, m.in. gruntowna analiza polskich przepisów prawnych odnoszących się do rozwiązania małżeństwa i zaproponowanie ich nowelizacji, dokonanie oceny obowiązujących regulacji prawnych w tytułowej materii pod

niem ich efektywności i dostosowania do współczesnych potrzeb społecznych (s. 10-11 dysertacji).

Poprawnie zostały sformułowane tezy i hipotezy badawcze. Autorka postawiła pięć następujących tez badawczych:

- 1) obecne rozwiązania prawne wpływają na wydłużanie postępowań rozwodowych i na nasilenie konfliktów między małżonkami,
- 2) zbytni formalizm procedur rozwodowych generuje dodatkowe obciążenie emocjonalne małżonków,
- 3) potrzebne jest uproszczenie procedur rozwodowych,
- 4) potrzebne jest wprowadzenie elastycznych rozwiązań prawnych w zakresie rozwiązywania małżeństwa,
- 5) potrzebne jest korzystanie z doświadczeń innych krajów europejskich w zakresie rozwiązywania małżeństwa (s. 13 dysertacji).

W oparciu o postawione tezy zostały sformułowane w sposób jasny i logiczny hipotezy badawcze. Zgodnie z pierwszą z nich „niedostosowanie przepisów prawnych do współczesnych realiów prowadzi do przedłużających się postępowań rozwodowych oraz zwiększenia konfliktów między małżonkami”. Hipoteza druga stanowi, że „zbyt skomplikowane procedury utrudniają szybkie i sprawne rozwiązanie małżeństwa”. Hipoteza trzecia zakłada, że uproszczenie procedur rozwodowych mogłoby wpłynąć na zmniejszenie obciążenia emocjonalnego małżonków i sprzyjać ochronie ich dzieci. Zgodnie z czwartą hipotezą, uelastycznienie regulacji prawnych dotyczących rozwodów mogłoby wpłynąć na zmniejszenie obciążenia emocjonalnego małżonków i sprzyjać ochronie ich dzieci. Hipoteza piąta sugeruje, że doświadczenia legislacyjne innych krajów mogą być wykorzystane przy reformie polskiego prawa rozwodowego (s. 14 dysertacji).

Doktorantka właściwie dobrała metody badawcze. W swoich badaniach wykorzystwała metodę: dogmatyczno-prawną, historyczno-opisową, komparatystyczną, socjologiczną oraz analizy statystycznej.

Pewne uwagi poczynić należy co do struktury pracy. Opracowanie składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów merytorycznych. Niewątpliwie brakuje w dysertacji podsumowania, czy też wniosków końcowych. Jest to zabieg pożądaný przy właściwym tworzeniu prac naukowych. Ponadto, zwrócić należy uwagę na to, że rozdziały są bardzo różnorodne objętościowo, np. rozdział trzeci liczy przeszło sto stron, a piąty lekko ponad dwadzieścia. W mojej ocenie, nie wydaje się by było potrzebne umieszczanie w pracy rozdziału, w którym Doktorantka opisuje instytucję małżeństwa w prawie polskim, bowiem ta

odnosi się do rozwiązania małżeństwa w Polsce. Docenić należy jednak pewną jednolitość w strukturze pracy, sprowadzającą się do umieszczenia w każdym z rozdziałów wstępu i podsumowania. Taki zabieg daje Czytelnikowi pełen ogłód treści konkretnego rozdziału i pozwala utrwalić zagadnienia w nim opisane.

We wstępie Autorka uzasadniła wybór tematu pracy. Zwróciła uwagę na potrzebę przeprowadzenia reform w zakresie prawa rozwodowego. Przedstawiła problem badawczy i określiła cele opracowania. Sformułowała tezy i hipotezy badawcze. Przedstawiła pokrótce strukturę pracy i wskazała użyte przez siebie metody badawcze.

Rozdział pierwszy Doktorantka poświęciła instytucji małżeństwa. Autorka wyjaśniła pojęcie małżeństwa, opisała formę świecką i wyznaniową zawarcia małżeństwa i skoncentrowała uwagę na wzajemnych prawach i obowiązkach małżonków.

W drugim rozdziale Autorka przybliżyła instytucję rozwiązania małżeństwa w prawie polskim w ujęciu historycznym. Jak wskazała, ta część pracy ma pozwolić Czytelnikowi zrozumieć ewolucję prawa rozwodowego w Polsce (s. 43 dysertacji). Nie do końca zrozumiałe jest dlaczego Doktorantka rozpoczęła ten rozdział od przedstawienia instytucji małżeństwa w ujęciu historycznym. Skoro rozdział pierwszy poświęciła instytucji małżeństwa, to właściwszym byłoby umieszczenie takiej problematyki właśnie w tym rozdziale, a nie w rozdziale traktującym o rozwiązaniu małżeństwa. Kolejno Autorka opisuje jak wyglądało rozwiązanie małżeństwa w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Następnie czyni kilka uwag odnośnie do wprowadzenia obcych praw na ziemiach polskich, po czym przechodzi do przybliżenia derogacji napoleońskiej prawa rodzinnego. W dalszej części rozdziału drugiego Doktorantka opisuje instytucję rozwiązania małżeństwa w okresie zaborów, w prawie małżeńskim z 1945 r. i w Kodeksie rodzinnym z 1950 r.

Trzeci rozdział pracy zatytułowano „Rozwiązanie małżeństwa w prawie polskim *de lege lata*: stan obecny i jego krytyka”. W tym miejscu pracy Autorka przeanalizowała obowiązujące w polskim systemie prawnym przepisy rozwodowe, odnosząc się do nich w dużej mierze krytycznie. Jak wskazała chociażby „wymóg zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego, jako przesłanka rozwodu, często nie odzwierciedla rzeczywistych sytuacji życiowych, w których małżonkowie, mimo braku miłości i woli kontynuowania związku, nie mogą przed sądem udowodnić, że rozkład jest trwały” (s. 94 dysertacji). Autorka zarzuciła nadmierną „sztywność procedur” przy przeprowadzaniu rozwodów (s. 94 dysertacji). Jej zdaniem „konieczność orzekania o winie (...) prowadzi do eskalacji konfliktów i przedłużania postępowań rozwodowych” (s. 94-95). Nie może jednak umknąć uwadze, że kwestia przypisania winy ma istotne znaczenie przy alimentacji między byłymi

małżonkami. Zdaniem Doktorantki, „brak precyzyjnych definicji takich jak *zupełny i trwały* rozkład pożycia prowadzi do uznaniowości w orzeczeniach sądowych oraz różnic w interpretacji przepisów przez sądy, co z kolei może rodzić poczucie niesprawiedliwości wśród stron postępowania” (s. 193 dysertacji).

W rozdziale trzecim Autorka przedstawiła wyniki badań dotyczących rozwodów, przeprowadzonych metodą sondażu diagnostycznego wśród 303 respondentów. Wśród pytań, które pojawiły się w ankiecie elektronicznej były m.in. takie: „Jaki jest Pani/Pana stosunek do rozwodu?”, „Czy rozwód jest konsekwencją pochoptionie zawartego małżeństwa?”, „Pani/ Pana zdaniem, w jakim stopniu rozwody stanowią zagrożenie dla życia społecznego?”, „Według Pani/Pana, kto najczęściej decyduje się na rozwód?”, „Jeśli jest Pan/Pani po rozwodzie, jaki jest aktualnie Pani/Pana stosunek do instytucji małżeństwa?”, „Czy chciałaby Pani/Pan móc rozwieść się przed notariuszem?”. Na to ostatnie pytanie 50,8% respondentów udzieliło pozytywnej odpowiedzi, 10,9% negatywnej, a 38,3% nie miało na ten temat zdania. Doktorantka postawiła w ankiecie również dwa pytania otwarte. Pierwsze z nich dotyczyło wskazania przez respondentów zalet jakie widzą w rozwodach przed notariuszem. Drugie z kolei odnosiło się wskazania wad tego rodzaju rozwodów. Odpowiedzi badanych były różne. Wśród zalet wymieniono, m.in.: skrócenie czasu postępowania rozwodowego, zmniejszenie kosztów i formalności, zmniejszenie konfliktów między małżonkami. Za wady uznano, m.in.: brak należytej ochrony interesów małżonków, niemożność orzekania o winie, pochoptioność decyzji rozwodowych małżonków i ryzyko nadużyć, brak mediacji i wsparcia dla małżonków (s. 179-193 dysertacji).

Jak wskazała Autorka, wyniki badań ankietowych potwierdziły postawione przez Nią dwie hipotezy: pierwszą, zgodnie z którą niedostosowanie przepisów prawnych do współczesnych realiów prowadzi do przedłużających się postępowań rozwodowych oraz zwiększenia konfliktów między małżonkami” i drugą, która stanowiła, że „zbyt skomplikowane procedury utrudniają szybkie i sprawne rozwiązanie małżeństwa”. Większość badanych pozytywnie opowiedziała się za rozwodami przed notariuszem, jednak znaczna część wyraziła obawy co do: nadużyć, braku należytej ochrony małżonków i ich dzieci, itp. (s. 192 dysertacji).

W oparciu o przeprowadzone badania ankietowe Doktorantka stwierdziła, że rozwody notarialne mogłyby okazać się skuteczne i pożądane społecznie ale jedynie wtedy, kiedy zostałyby wprowadzone stosowne zabezpieczenia prawne i przejrzyste regulacje. Zdaniem Autorki, przy formułowaniu regulacji ich dotyczących trzeba by uwzględnić przede wszystkich potrzebę zagwarantowania ochrony praw małżonków i ich dzieci oraz uniknąć

ryzyka związanego z ich potencjalnych nadużywaniem (s. 192-193 dysertacji). Ponadto, przeprowadzone badania ankietowe pozwoliły Doktorantce dostrzec potrzebę wzmocnienia mechanizmów mediacyjnych, jak też zagwarantowania wsparcia psychologicznego dla małżonków i ich dzieci w trakcie postępowania rozwodowego (s. 194 dysertacji).

W rozdziale trzecim Doktorantka dokonała również prezentacji wyników analizy statystyk sądowych. Z przeprowadzonych badań, jak wskazała, wynika że duża część rozwodów przeprowadzana jest bez orzekania o winie. To zdaniem Autorki, przemawia za potrzebą uproszczenia procedur rozwodowych (s. 193 dysertacji).

Rozdział czwarty przedstawia reformy prawa rozwodowego w kilku wybranych obcych systemach prawnych, w wyniku których doszło do wprowadzenia rozwodów notarialnych, rozwodów przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego oraz rozwodów w oparciu o umowę małżonków zatwierdzaną przez sąd. Doktorantka zważyła, że najbardziej liberalnie podszedł do rozwodów ustawodawca hiszpański i fiński, dopuszczając możliwość uzyskania rozwodu na wniosek jednego z małżonków (s. 195-198 dysertacji).

Następnie Autorka opisała reformy prawa rozwodowego, które miały miejsce we Francji i Hiszpanii, uznając je za wzorcowe (s. 211-220 dysertacji). Jak wskazała Doktorantka we Francji dopuszczalne są następujące rozwody: za zgodą obu małżonków, sporne, zaakceptowane, na skutek ustania wspólności małżeńskiej oraz z orzeczeniem o winie. Ustawodawca francuski wprowadził możliwość uzyskania rozwodu za obopólną zgodą małżonków przed notariuszem, poza przypadkiem kiedy jedno z dzieci małżonków zgłosi chęć wysłuchania przez sędziego i kiedy któryś z małżonków będzie tzw. osobą dorosłą chronioną, czyli np. wtedy kiedy będzie znajdował się pod kuratelą. Jak wskazała Autorka każda umowa rozwodowa zawierana przed notariuszem musi zawierać m.in. „informację wyjaśniającą, że małoletnie dzieci pary zostały rzeczywiście poinformowane przez rodziców o ich prawie do bycia wysłuchanym przez sędziego rodzinnego i że nie chcą skorzystać z tej możliwości”, „dane odnośnie wypłaty alimentów lub wsparcia wyrównawczego” (s. 212-214 dysertacji).

W Hiszpanii z kolei, jak wskazała Doktorantka, dopuszczalne są rozwody na wniosek jednego z małżonków bez konieczności podania przyczyny rozpadu związku małżeńskiego (s. 215 dysertacji). Szkoda, że w tym miejscu pracy Autorka nie dookreśliła, czy możliwość skorzystania z tego rodzaju rozwodów dotyczy wszystkich małżonków, czy tylko tych którzy nie mają małoletnich dzieci. Ponadto, hiszpański ustawodawca dopuścił możliwość rozwodów notarialnych, ograniczając ją jedynie do małżonków nieposiadających wspólnych, małoletnich dzieci (poza przypadkiem dzieci samodzielnych finansowo),

(s. 215 dysertacji). Przy rozwodach notarialnych wprowadzono przymus adwokacki (s. 218 dysertacji). W Hiszpanii dopuszczalne są również rozwody sądowe, które najczęściej mają miejsce wtedy, gdy małżonkowie nie mogą porozumieć się ze sobą (s. 217 dysertacji).

W rozdziale czwartym Doktorantka przedstawiła również próby reform prawa rozwodowego w wybranych krajach europejskich, które jednak zakończyły się niepowodzeniem. Choć Autorka wskazała trzy kraje, w których próbowano wprowadzić alternatywne sposoby rozwiązywania małżeństwa (s. 221-223 dysertacji), to jednak w żaden sposób nie uzasadniła niepowodzenia tych prób, a szkoda bo pozwoliłoby to poznać argumenty przemawiające za niezasadnością wprowadzenia rozwodów pozasądowych.

W podsumowaniu tego rozdziału Doktorantka dostrzegła potrzebę wprowadzenia do polskiego systemu prawnego nowych form rozwodów. Jak trafnie wskazała rozwody pozasądowe mogłyby nie tylko przyspieszyć, ale również uprościć procedury rozwodowe. Jednocześnie, zdaniem Autorki, wprowadzenie nowych rozwiązań wymaga przeprowadzenia pogłębionej analizy (s. 225 dysertacji).

Rozdział piąty przedstawia optymalny model rozwiązywania małżeństwa w polskim systemie prawnym. Zdaniem Doktorantki „optymalny model rozwodowy dla Polski powinien opierać się na trzech filarach:

- zwiększeniu roli notariuszy w postępowaniach rozwodowych;
- obligatoryjnej mediacji na wstępnym etapie rozwiązywania sporów małżeńskich;
- uproszczeniu procedur rozwodowych” (s. 227 dysertacji).

Jak wskazała, celem tego rodzaju rozwiązań byłoby odciążenie sądów, przyspieszenie postępowań rozwiązujących związki małżeńskie oraz zmniejszenie negatywnych emocji towarzyszących rozwodzącym się małżonkom (s. 227 dysertacji).

Autorka opowiedziała się za wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego rozwodów notarialnych, ale jedynie w tych przypadkach kiedy małżonkowie są zgodni co do warunków rozwodu i nie posiadają wspólnych małoletnich dzieci. Jak wskazała, ograniczenie takie „minimalizuje ryzyko naruszenia interesów osób trzecich, w szczególności dzieci, oraz gwarantuje ochronę praw obu stron” (s. 228-229 dysertacji). Jednocześnie Doktorantka zważyła, że przy uwzględnieniu propozycji wprowadzenia do polskiego systemu prawnego rozwodów notarialnych, konieczne byłoby stworzenie centralnego rejestru rozwodów notarialnych, do którego wpisywane byłyby wszystkie rozwody notarialne (s. 240 dysertacji). Nie wiadomo jednak czy rejestr ten byłby jawny, czy też możliwość wglądu do niego byłaby

ograniczona. Osobiście uważam, że całkowita jawność tego rodzaju rejestru kłóciłaby się z poszanowaniem chronionego konstytucyjnie i konwencyjnie prawa do prywatności.

Zdaniem Doktorantki, postulat wprowadzenia obowiązkowej mediacji przed wszczęciem postępowania rozwodowego uzasadniony jest potrzebą zminimalizowania konfliktów między małżonkami, co ma istotne znaczenie wtedy kiedy małżonkowie posiadają dzieci (s. 229 dysertacji). Choć Autorka przy zgłoszeniu tej propozycji nie użyła sformułowania „małoletnie, wspólne dzieci”, to przypuszczać należy, że właśnie je miała na uwadze. Według Doktorantki, „małżonkowie, którzy nie osiągnęli porozumienia co do warunków rozwodu, powinni zostać skierowani do mediacji przed wniesieniem sprawy do sądu” (s. 238 dysertacji). Rodzi się jednak przy tym pytanie, kto kierowałby wtedy małżonków do mediacji? Jak wskazała Autorka, mediacja powinna pomóc rozwodzącym się małżonkom rozstrzygnąć kwestie majątkowe między nimi oraz porozumieć się w zakresie ustalenia opieki i kontaktów nad dziećmi. Zaproponowała przy tym, by mediacja odbywała się przed notariuszami, jak również w ośrodkach mediacyjnych (s. 229 dysertacji).

Doktorantka zaznaczyła, że jeśli wprowadzonoby rozwody notarialne i obowiązkową mediację, to po pierwsze, konieczne byłoby odpowiednie przeszkolenie zarówno notariuszy jak i mediatorów, a po drugie, niezbędne byłoby zorganizowanie kampanii społecznej promującej rozwody pozasądowe (s. 241-241 dysertacji).

Celem usprawnienia postępowania rozwodowego, Doktorantka zaproponowała wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa modelu uproszczonego postępowania rozwodowego, z którego mogliby korzystać jedynie ci małżonkowie, którzy byliby zgodni co do rozwiązania związku małżeńskiego i jego skutków (s. 230 dysertacji).

Autorka podkreśliła, że z uwagi na potrzebę ochrony dzieci, rozwiązanie małżeństwa osób posiadających małoletnie dzieci powinno być możliwe jedynie przed sądem. Jak bowiem wskazała, jedynie sąd będzie mógł dokonać właściwej oceny zgodności z dobrem dziecka zaproponowanych przez małżonków rozwiązań (s. 230 dysertacji).

W rozdziale piątym Doktorantka przedstawiła również kilka prób przeprowadzenia reform prawa rozwodowego w polskim porządku prawnym, przybliżając cztery projekty. Przy okazji każdego z nich wskazała przyczyny ich niepowodzenia (s. 231-236 dysertacji).

W tym miejscu pracy Autorka przedstawiła propozycje zmian legislacyjnych dla wdrożenia nowego modelu rozwodowego do polskiego systemu prawnego. Doktorantka wskazała, jakie konkretne akty prawne wymagałyby nowelizacji, gdyby zgłoszone przez Nią postulaty zostały zaaprobowane. Wymieniła następujące akty prawne: kodeks rodzinny i opiekuńczy, kodeks postępowania cywilnego, ustawa prawo o notariacie, ustawa prawo o

aktach stanu cywilnego, ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ustawa o pomocy społecznej.

Rozdział piąty, nie wiadomo czemu, wieńczy podsumowanie odnoszące się do całości przeprowadzonych badań. Jest to praktyka odosobniona. Standardowo schemat każdej dysertacji wygląda jednakowo, tj. wstęp/ wprowadzenie, rozdziały merytoryczne, wnioski/podsumowanie. Ponadto, owo podsumowanie jest bardzo krótkie, zawiera nieco ponad cztery strony. W konkluzji Autorka stwierdza, że „niniejsza praca wykazała, że obecny system prawa rozwodowego w Polsce wymaga pilnej reformy” (s. 248 dysertacji). Reforma ta obejmowałaby:

1. „wprowadzenie rozwodów notarialnych jako alternatywy dla rozwodów sądowych w przypadkach niespornych
2. obowiązkową mediację w przypadkach spornych, co może przyczynić się do zmniejszenia liczby spraw rozwodowych kierowanych do sądów oraz poprawy relacji między byłymi małżonkami
3. uproszczenie procedur sądowych dla małżeństw posiadających małoletnie dzieci, co pozwoli na szybsze i mniej stresujące zakończenie małżeństwa
4. zmiany legislacyjne oraz stworzenie centralnego rejestru rozwodów notarialnych w celu zapewnienia pełnej transparentności procedury rozwodowej
5. szkolenia dla notariuszy oraz mediatorów, które zapewnią odpowiednie kompetencje do przeprowadzania rozwodów oraz mediacji
6. kampanie informacyjne, które będą edukować społeczeństwo na temat nowych możliwości rozwodowych oraz korzyści wynikających z wprowadzenia proponowanych reform
7. ochronę interesów dzieci jako priorytetową kwestię w kontekście reformy prawa rozwodowego” (s. 249 dysertacji).

Stronę merytoryczną i językową pracy uznać należy za poprawną, choć zdarzają się drobne usterki językowe. Pewne zastrzeżenia budzi strona edytorska rozprawy, jednak nie ma ona istotnego wpływu na ocenę całej dysertacji.

Doktorantka dobrze porusza się w materii prawa rozwodowego. Zgłasza ciekawe postulaty, które należycie uzasadnia. Co prawda z niektórymi z nich można polemizować, to jednak świadczą one o dojrzałości naukowej Autorki. Praca jest wartościowa i interesująca.

W związku z tym uznaje się, że rozprawa Pani Karoliny Kosińskiej pt. „Rozwiązanie małżeństwa w Polsce. Rozważania *de lege ferenda*” spełnia wszystkie wymagania określone w

ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, co pozwala dopuścić ją do publicznej obrony.

Magdalena Rzewuska

Magdalena Rzewuska